

KRYSTYNA NAJDER-STEFANIAK
*Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego
w Warszawie*

ZNACZENIE POJĘCIA „ROZWÓJ ZRÓWNOWAŻONY”

Temat, który proponuję wydaje mi się ważny z trzech powodów. Pierwszy powód to znaczenie jakie w rozważaniach dotyczących aktywności człowieka ma dziś obszar refleksji wyznaczony przez perspektywę ekologii i sozologii, obszar dla którego pojęcie rozwoju zrównoważonego jest jednym z podstawowych. Drugi powód wynika z docenienia faktu, że działania człowieka, ich sensowność i skuteczność są uwarunkowane rozumieniem tego co robimy. Trzeci powód to zakorzenione w tradycji kantowskiej spostrzeżenie, że pojęcie zawiera projekt rozumienia rzeczywistości. Rozumienie pojęć oraz dostrzeganie ich teoretycznych i praktycznych konsekwencji powinno więc być punktem wyjścia do podejmowania decyzji.

Pojęcie rozwoju zrównoważonego jest pojęciem nowym i należy do tych, którymi posługujemy się ostatnio chętnie i często. Nie zawsze jednak towarzyszy użyciu tego pojęcia refleksja pozwalająca uświadomić sobie jego praktyczne i teoretyczne implikacje. Nowe pojęcia pojawiają się nie przypadkiem i mogą mieć moc stwórczą jeśli implikują nowy sposób myślenia. Ten nowy sposób myślenia pozwala nie tylko inaczej rozumować ale także inaczej organizować działania. W efekcie przyczynia się do powstania nowych rezultatów tego działania - nowego świata. Pojęcie rozwoju zrównoważonego wymusza przejście od myślenia w paradygmacie nowożytnym, myślenia „odczarowującego świat”¹, porządkowanego przez metaforę maszyny i liniowe schematy relacji: podmiot - przedmiot, przyczyna - skutek, do myślenia porządkowanego przez metaforę ekosystemu, myślenia dostrzegającego relacje znacznie bardziej złożone, relacje, jakie zachodzą między systemami otwartymi. Na doniosłość odkrycia tej złożoności zwraca uwagę zajmujący się badaniem powstawania świadomości ekologicznej francuski historyk i socjolog E. Morin. Akcentuje on znaczenie teoretycznych konsekwencji założenia, jakie znajduje u jednego z pionierów rewolucji

¹ W znaczeniu jakie nadał temu pojęciu M. Weber w *Szkice z socjologia religii*. Warszawa 1984.

biologicznej, Schrodingera, że „*ekosystem bierze udział w programowaniu należących doń organizmów*”². Morin zauważa, że wynika z tego założenia, iż „*relacja ekosystemowa, to nie zewnętrzny stosunek dwóch zamkniętych bytów*”³, ale „*stosunek interakcyjny, zachodzący między dwoma układami otwartymi, z których każdy będąc całością stanowi zarazem część tej drugiej całości*”⁴. Dopiero wtedy gdy uwzględniamy takie złożone interakcje, pojęcie rozwoju zrównoważonego staje się w interesujący sposób zrozumiałe i potrzebne. Gdy myślimy w paradygmacie nowożytnym pojęcie rozwoju zrównoważonego niepokoi wewnętrzną sprzecznością. Zaczyna ono inspirować naszą aktywność zarówno w obszarze teorii jak i działań praktycznych, gdy wyzwolimy się z ograniczeń tego paradygmatu. Inspiracje te są ważne i warto zdystansować się do nowożytnych schematów, porządkujących wciąż jeszcze w dużej mierze nasze myślenie, jeśli może to pomóc zrobić użytek z tych inspiracji.

W artykule chcę zaproponować dwie tezy, które pomagają uwyraźnić znaczenie pojęcia „rozwój zrównoważony”:

Teza I. Pojęcie rozwoju zrównoważonego wymusza przejście do sposobu myślenia, które porządkowane jest przez metaforę ekosystemu i umożliwia uwzględnienie zależności znacznie bardziej skomplikowanych niż liniowe i jednokierunkowe relacje ze schematu: podmiot-przedmiot, przyczyna-skutek. Dla zrozumienia tych zależności istotne okazuje się pojęcie synergii.

Teza II. Praktyczne implikacje pojęcia rozwoju zrównoważonego dotyczą zarówno sfery działań politycznych jak i sfery nauki, gdzie oczywista staje się konieczność współpracy różnych specjalistów. Synergiczny efekt tej współpracy musi zaowocować rezultatem bardziej interesującym niż ten jaki moglibyśmy osiągnąć sumując wyniki uzyskane w ramach specjalności.

1. Pojęcie jako projekt rozumienia rzeczywistości

Platon umieścić odpowiedniki pojęć - idee w świecie niezależnym od doświadczeń i działań człowieka. Nie mające początku ani końca, niezmiennie idee były w interpretacji tego filozofa źródłem materialnego świata stanowiącego przez cienie idealnej rzeczywistości. Zamykający w sobie prawdę świat idei, zdaniem Platona, jedyny godny dociekań filozofów dostępny był człowiekowi poprzez pojęcia. Zrozumieć pojęcie znaczyło - poznać ideę. W ujęciu filozofii Platona pojęcia były **odzwierciedleniem idealnej, obiektywnie istniejącej rzeczywistości**. W świecie materialnym nie miały odpowiedników.

² Morin E. (1997): *Zaginiony paradygmat - natura ludzka*. PIW, Warszawa 1997, s. 46.

³ jw.

⁴ jw.

W hylemorficznej teorii Arystotelesa każdy samodzielny byt składa się zarówno z materii jak i formy. Materia jest u Arystotelesa wiecznym, nieokreślonym, bezkształtnym podłożem zjawisk, które jest całkowicie biernie i stanowi jedynie możliwość zaistnienia rzeczy i procesów. Forma pozwala przejść z możliwości w akt. Świat składa się ze zaktualizowanych za pomocą formy możliwości zaistnienia. Zdaniem Arystotelesa człowiek wyposażony jest w zmysły, które chwytają formę przedmiotu, ale posiada też zmysł ogólny, który umożliwia uświadamianie wrażeń. Poznanie polega na przechodzeniu od zwykłego postrzeżenia zmysłowego do poziomu abstrakcji. Pojęcia są tu **wynikiem poznawczej aktywności człowieka zdolnego do wyodrębniania tego co istotne wśród wielu szczegółowych wrażeń**. Tworząc uogólnienia człowiek przechodzi od wrażeń do wyobrażeń i w rezultacie do pojęć ogólnych. Pojęcia odpowiadają temu co człowiek myśli, a prawda jest zgodnością pojęć z rzeczywistością. U Arystotelesa **pierwotna względem pojęć jest postrzegana przez człowieka rzeczywistość**. Kant odwrócił tę relację. Zauważył znaczenie kategorii dla porządkowania doświadczania świata i myślenia o nim. Rozważania Kanta inspirowały wielu filozofów. Coraz wyraźniej zauważano specyfikę pojęć, to że są one raczej **projektem rzeczywistości** niż nazwaniem tego co niezależne od aktywności poznawczej człowieka.

W XX wieku, w kontekście założenia o empirycznej podstawie nauki pojawił się problem terminów teoretycznych. Zauważono, że w nauce występują terminy "nieobserwacyjne", które nie mają odpowiedników w bezpośrednich postrzeżeniach rzeczy, zjawisk, własności i zachowań. Jak usprawiedliwić ich istnienie i niepodważalne znaczenie? Terminy teoretyczne, takie jak np. w fizyce pole czy siła, w biologii - gen, w wielu dziedzinach **rozwój**, także **rozwój zrównoważony** itp., pełnią tak ważną rolę w nauce, że nie sposób z nich zrezygnować. Jak pogodzić ich niezbędność z tezą o empirycznej podstawie nauki? Problem uznali za bardzo ważny neopozytywiści i spróbowali go rozwiązać. Założyli, że wszystkie terminy teoretyczne można zdefiniować za pomocą terminów obserwacyjnych, że pełnią one w nauce praktyczną funkcję sumowania, że skonstruowane są z prostych składników, do których się redukują. Jakie są zasady konstruowania przedmiotów odpowiadających terminom teoretycznym. Na to pytanie pojawiły się trzy odpowiedzi: operacjonizm, redukcjonizm i instrumentalizm.

Pierwszy postulował definicje operacyjne, czyli wyznaczające operacje prowadzące do skonstruowania przedmiotu odpowiadającego określonemu terminowi. Taka definicja byłaby kryterium empiryczności terminu. Drugi - redukcjonizm - głosił, że *„Termin abstrakcyjny da się przełożyć na bardzo dużą ilość terminów konkretnych, a przedmiot nim oznaczony nie jest niczym innym, jak agregatem wszystkich obejmowanych przezeń przedmiotów konkretnych”*⁵. W ujęciu

⁵ Reichenbach H. (1960): *Powstanie filozofii naukowej*. Warszawa s. 280.

instrumentalizmu wszystkie terminy języka nauki pozbawione są treści realnej i pełnią rolę narzędzi porządkujących i przewidujących fakty bezpośrednio obserwowalne. Podział terminów nauki na obserwowalne i nieobserwowalne, zdaniem instrumentalistów, nie ma sensu, wszystkie są teoretyczne a ich znaczenia określa kontekst, w jakim występują. Ten kontekst zdaniem N. R. Hansona i P. K. Feyerabenda stanowi teoria naukowa. „Słowa *nic nie znaczą w izolacji; uzyskują one znaczenie będąc częścią teoretycznego systemu*”⁶ - twierdzi Feyerabend a Hanson zwraca uwagę na to, że obserwatorzy mogą w takich samych warunkach obserwacyjnych doznawać takich samych wrażeń a „widzieć”, co innego, tę samą rzecz różnie, lub dwie różne rzeczy, w zależności od tego jak rozumieją termin, którym rzecz tę określają⁷. T. S. Kuhn w pracy „*Struktura teorii naukowych*” wskazuje na to, że w nauce znaczenie terminu jest teoretyczne, systemowe, kontekstowe, czyli paradygmatyczne. Kontekst wyznaczający znaczenie terminu to język paradygmatu⁸.

Przekonanie, że język nauki nie jest tworem wtórnym względem rzeczywistości, nie powiela jej, nie proponuje pojęć, które są jej symbolicznym odpowiednikiem jest coraz bardziej powszechne. Dostrzegamy, że pełni on bardzo ważną i odpowiedzialną, wcześniej nie docenianą rolę. Porządkuje nasze myślenie, nasze rozumienie rzeczywistości, sugeruje wnioski i decyzje i w konsekwencji ma wpływ na nasze działania, a poprzez nie na kształt świata stwarzanego przez człowieka.

Warta refleksji jest zarówno zależność znaczenia terminów i odpowiadających terminom pojęć od systemu, w jaki integruje się język nauki i systemu, jaki tworzy rozumienie świata, jak też zależność odwrotna: wpływ pojawienia się nowego terminu na inne terminy języka, a w konsekwencji na sposób myślenia i rozumienie świata.

2. Co wynika z definicji rozwoju zrównoważonego?

Pojęcie rozwoju zrównoważonego pojawia się jako odpowiedź zarówno na globalne problemy współczesnego świata jak i na zmiany paradygmatu myślenia i ma wiele definicji. Proponuję sięgnąć do tej podanej w 1975 roku przez Radę Zarządzającą UNEP. Dowiadujemy się z niej, że rozwój zrównoważony „*jest to taki przebieg nieuchronnego rozwoju gospodarczego, który nie naruszałby w sposób istotny i nieodwracalny środowiska życia człowieka, nie doprowadziłby*

⁶ Feyerabend P. K. (1965): *Problems of Empiricism*. [w:] *Beyond the Edge of Certainty*, New York 1965, s. 180.

⁷ Hanson N. R. (1958): *Patterns of Discover*. Cambridge 1958, s. 18.

⁸ Kuhn T. S. (1968): *Struktura teorii naukowych*. Warszawa 1968, s. 144.

*do degradacji biosfery, który godziłby prawa przyrody ekonomiki i kultury*⁹. Zawarte w tej definicji sformułowania pozwalają wnioskować, że jej autorzy zakładają nieuchronność rozwoju i dostrzegają problem zagrożeń wynikających z rozwoju gospodarczego. Pojęcie rozwoju nie kojarzy się im jednoznacznie z czymś bezwzględnie wartościowym. Wiedzą, że rozwój gospodarczy może być osiąganym kosztem zniszczeń w obszarach kultury i przyrody, może poprzez zniszczenia kulturowego i przyrodniczego środowiska człowieka niszczyć człowieka. Zakładają też możliwość pogodzenia praw przyrody, ekonomiki i kultury. W definicji tej widać już nie redukcjonistyczny sposób myślenia. To nowe myślenie odchodzi od liniowych, jednokierunkowych zależności w kierunku systemowego ujmowania zjawisk. Takie myślenie pozwala zrozumieć i docenić rolę środowiska zarówno przyrodniczego, ekonomicznego jak i kulturowego, a idąc dalej środowiska przyrodniczo-ekonomiczno-kulturowego.

3. Rozwój zrównoważony - tylko bezpieczny, czy także pożądaný?

Pojawia się pytanie czy dodanie do pojęcia „rozwój” określenia „zrównoważony” ma uczynić rozwój tylko bezpiecznym czy także pożądanym? By zrozumieć jaka jest różnica w implikacjach pojęcia rozwoju i pojęcia rozwoju zrównoważonego, prześledźmy, jak zmienia się pojęcie rozwoju i pojęcie zmiany w nowej wyznaczonej przez ekologię perspektywie.

Przywykliśmy rozumieć rozwój jako proces przeobrażeń, zmian, przechodzenia do stanów lub form bardziej złożonych lub pod pewnym względem doskonalszych. Tak rozumiane pojęcie ma aspekt wartościujący i odnoszone bywa do bardzo różnych obszarów. Mówimy o rozwoju cywilizacji, języka, kultury, a także gospodarki, handlu, rolnictwa, techniki, nauki lub czyjegoś talentu itd.

Zauważmy, że punktem wyjścia w określeniu pojęcia rozwoju było to jego znaczenie, jakie ukształtowało się na gruncie nauk biologicznych. Biologicznie rozumiany rozwój, to proces zmian morfologicznych i fizjologicznych stopniowo zachodzących w organizmach w ciągu życia osobnika lub w kolejnych pokoleniach - pod wpływem czynników dziedzicznych lub pod wpływem środowiska, zmian powodujących różnicowanie stabilizujące, utrwalające dany układ i wzmacniające jego, adaptacyjność wobec otoczenia. Biologia wiąże pojęcie rozwoju z pojęciem adaptacji, z przystosowaniem do zmieniającego się środowiska. Proponuje, więc perspektywę, która wymusza systemowe postrzeganie zależności. Możemy starać się je zrozumieć myśląc w schemacie porządkowanym przez metaforę maszyny albo w schemacie porządkowanym przez metaforę ekosystemu.

⁹ Kozak Z. (1999): *O pojęciach rozwoju zrównoważonego i ekorozwoju*. [w:] *Ochrona środowiska w filozofii i teologii*. Red. J. M. Dołęga i J. W. Czartoszewski, Warszawa 1999, s. 257.

Pierwszy jest charakterystyczny dla paradygmatu nowożytnego. Nowożytna dyskusja na temat rozwoju dotyczy jego mechanizmów i kierunku. W dyskusji tej złożoność procesu określanego pojęciem rozwoju ujawnia się w kontrowersji między z jednej strony emergentyzmem¹⁰ (w szczególności witalizmem¹¹) a z drugiej preformizmem¹² i redukcjonizmem¹³. Ta kontrowersja związana jest z istnieniem w pojęciu rozwoju dwóch, wydaje się przeciwstawnych idei. Pierwsza to idea nieciągłości, czyli idea czegoś jakościowo nowego, idea skoku jakościowego, druga to idea ciągłości, czyli powstawania z czegoś, co już wcześniej istniało. Myślenie alternatywne, w kategoriach albo-albo, nie jest w stanie uzgodnić tych dwóch idei. Trzeba wybierać, a wybór decyduje o tym, czy uznamy, że możliwe jest przewidywanie skutków rozwoju czy też nie, a także o tym czy możliwy jest wpływ na kierunek rozwoju. Do momentu przełomu, jaki dokonał się w XIX wieku wyboru dokonywano między dwoma postawami: albo utożsamiano rozwój z procesem wzrostu (preformizm) albo też zakładano, że rozwój ma charakter teleologiczny, jest procesem organizowanym z zewnątrz i prowadzącym ku celom świadomie określonym. Nauka dziewiętnastowieczna proponując ewolucjonizm zastąpiła wywodzący się z antropomorfizmu teleologiczny i teologiczny sposób myślenia myśleniem zakładającym wewnątrz przyrodniczy mechanizm przemian rozwojowych, na które składają się oddziaływania środowiskowe i oddziaływania strukturalne, czyli budowy organizmów, jaka wytworzyła się i utrwaliła w toku dotychczasowej ich historii. Czynniki wewnętrzne, czyli wysoce stabilna struktura organizmów dokonuje jakby wstępnej selekcji przypadkowych zmian. Dalszej selekcji i w efekcie ukierunkowania zmian dokonuje środowisko. Idea kierunku przestała być wyjściowym faktem procesu rozwoju. Kierunek w ewolucjonizmie XIX wieku nie jest już traktowany jako wyprzedzający wszelkie zmiany i jako je projektujący. Wyłania się z nieukierunkowanych zmian, jest współkastytuowany przez te zmiany oraz strukturę organizmu i środowisko. Ten schemat myślenia przeniesiono na zjawiska społeczne i ekonomiczne.

¹⁰ Emergentyzm - filozoficzna teoria opracowana na początku XX wieku, głosząca, że świat podlega nieustannemu rozwojowi, podczas którego powstają nieoczekiwane i w sposób irracjonalny, skokowo nowe jakości tworzące hierarchiczny szereg. Każdy człon w tym szeregu jest wyższy od poprzedniego i tworzy nową, swoistą jakość.

¹¹ Witalizm - koncepcja występująca w filozofii i biologii od średniowiecza aż do XX wieku, przyjmująca istnienie w organizmach niematerialnej „siły życiowej” warunkującej zjawiska życiowe organizmów i nadającej kierunek rozwojowi osobniczemu i rodowemu.

¹² Preformizm - teoria rozpowszechniona w XVII i XVIII wieku, według której w komórkach rozrodczych znajduje się całkowicie ukształtowany zarodek, rozwój zaś jego polega jedynie na powiększaniu się już istniejących zaczątków.

¹³ Redukcjonizm to filozoficzny pogląd głoszący, że zjawiska i procesy złożone należy wyjaśniać przez sprowadzenie ich do zjawisk i procesów prostszych oraz do praw nimi rządzących.

Poszukiwania owocujące nowym sposobem myślenia o rozwoju mają związek z ujawniającymi się na przełomie XVIII i XIX wieku trudnościami dotyczącymi zrozumienia w kategoriach czysto ilościowych i mechanicznych, różnorodnych procesów badanych w ramach nauk fizycznych, chemicznych, biologicznych i społecznych. Reakcją na mechanicyzm i czysto ilościowe traktowanie ruchu była w filozofii propozycja Hegla. W jego koncepcji pojęcie rozwoju zyskuje niezbywalne przesłanki w samej istocie bytu, który Hegel postrzega jako logiczny a ściślej mówiąc jako dialektyczny. Rozwój jak wynika z filozofii Hegla jest możliwy dzięki sprzecznościom tkwiącym w bycie, dzięki dialektycznemu łączeniu tezy i antytezy w syntezę. Tutaj także pojęcie rozwoju ma aspekt wartościujący. W myśleniu dialektycznym, jakie proponuje Hegel nie musimy już wybierać albo-albo. Możemy poszukać dla zawartych w pojęciu rozwoju sprzecznych idei ciągłości i nieciągłości, dialektycznej syntezy. Propozycja Hegla nie pozwala jednak wykorzystać możliwości pojawiających się w określonej przez biologów perspektywie złożonych oddziaływań ekosystemowych. Hegłowski „rozwój” jest liniowy i zamyka się w przechodzeniu od tezy i antytezy do syntezy. Pozostajemy w schemacie przyczyna - skutek, z tym, że w przyczynie mieszczą się teraz przeciwstawne sobie teza i antyteza.

Hegłowski rozwój możliwy jest dzięki istnieniu sprzeczności. W myśleniu porządkowanym przez metaforę ekosystemu „różnorodność” a nie „sprzeczność” jest kategorią bardziej podstawową i różnorodność nie musi prowadzić do sprzeczności. Kategorię konkurencji wypiera kategoria synergii. Ze zjawiskiem synergii mamy do czynienia wtedy, gdy poszczególne elementy systemu wzmacniają się wzajemnie i globalny efekt jest większy niż wynikałoby to z sumowania rezultatu działań w sytuacji, kiedy elementy nie kontaktowałyby się ze sobą.

Kontekst wyznaczony przez kategorię synergii i metaforę ekosystemu bardzo komplikuje aksjologiczny aspekt nowożytnego pojęcia rozwoju. Przestaje ono być jednoznacznie pozytywne. W tym nowym kontekście określenie „zrównoważony” jest bardzo potrzebne, sprawia, że rozwój przestaje zagrażać przypadkowością i bezwzględnością zmian.

Dla zrozumienia pojęcia rozwoju, ważne jest pojęcie zmiany. Ono z kolei nierozdzielnie wiąże się z pojęciem różnorodności. Koncepcja zmienności zależy od tego jak się pojmuje rzeczywisty byt. Eleaci, którzy pojmowali byt jako absolutnie prosty, jednorodny musieli uznać, że zmienność jest niemożliwa. Podobną sytuację mamy w filozofii Platona, zdaniem którego zmienność jest cechą jedynie cieni bytów a nie ich samych. Inspirująca się Platonem filozofia scholastyczna traktując zmianę jako wskaźnik niedoskonałości, stałość wiązała z bytem absolutnie pełnym, doskonałym - z Bogiem i z pojęciami ogólnymi, które traktowała jako poza przedmiotowe realne byty. W nauce nowożytnej platońskie inspiracje zauważamy u tych teoretyków, którzy akcentują potrzebę ścisłych i niezmiennych, można powiedzieć zamkniętych definicji.

Inna tradycja myślowa ma źródło w heraklitowskim *panta rhei*. Jej przedstawiciele wychodzą z założenia, że różnorodność jest podstawową cechą bytu a jej konsekwencją jest zmienność. Heraklitowska zmienność była skutkiem walki przeciwieństw. Pojęcie rozwoju wprowadza do zmienności pewien porządek. Rozwój może być rozpatrywany tylko w odniesieniu do dynamicznego systemu i jest różnicowaniem stabilizującym, utrwalającym ten system. Interesujące, że to utrwalanie realizuje się dzięki zmianom, które pozwalają przystosować się do otoczenia. Rozwój zrównoważony odnosi się do układu dynamicznych systemów i jest różnicowaniem stabilizującym ten dynamiczny system systemów.

4. Pojęcie rozwoju zrównoważonego a pojęcie ekorozwoju

Pojęcie rozwoju zrównoważonego często stosuje się zamiennie z pojęciem ekorozwoju. To ostatnie wyłania się z różnych kontekstów teoretycznych i w rezultacie mamy różne pojęcia ekorozwoju. Nie wszystkie są zamienne z pojęciem rozwoju zrównoważonego. Scjencyficzne pojęcie ekorozwoju na przykład akcentuje zasadę przeżywania osobników najlepiej przystosowanych do życia. Taki ekorozwój jawi się jako składowa ewolucji w koncepcji Darwina. Praktyczną implikacją takiego pojęcia jest darwinizm społeczny. Jego zwolenników znajdujemy zarówno wśród liberałów jak i tych, którzy opowiadają się za totalitaryzmem. Teoretyczne uwarunkowania tak interpretowanego ekorozwoju są bardzo nowożytnie. Interpretatorzy myślą w schematach pomijających złożoność zależności, relacji i interakcji, na którą zwraca uwagę E. Morin. Pozostajemy w ramach nowożytnych schematów relacji i w redukcjonizmie. Nie przystaje do pojęcia rozwoju zrównoważonego także to pojęcie ekorozwoju, które proponuje ekologia głęboka. Twórca ekologii głębokiej Arne Naess proponuje sposób badania rzeczywistości sprowadzający się do stawiania pytań nazwanych przez tego filozofa głębokimi a dotyczących podstaw myślenia i wartościowania w cywilizacji zachodu. Ekologia głęboka proponuje specyficzną perspektywę aksjologiczną i metodologiczną. Rezygnując z akcentowania podmiotowości człowieka w kartezjańskim przeciwstawieniu podmiot-przedmiot, czyni człowieka elementem ekosystemu przyznając mu taką samą pozycję jak innym elementom. Tak naprawdę nie do końca przezwycięża schemat liniowych, jednokierunkowych zależności: przyczyna-skutek, podmiot-przedmiot, zastępując jedynie człowieka przyrodą. Upraszcza zagadnienia pomijając ekosystemowe zależności między różnymi systemami, które uwzględniać musimy w związku z pojęciem rozwoju zrównoważonego. Bardziej odpowiednia dla zrekonstruowanego przez nas pojęcia „rozwój zrównoważonego” jest perspektywa, którą określa w swojej ekofilozofii Henryk Skolimowski. Proponuje on myślenie w kategoriach całości i harmonii, uwrażliwienie na wartości estetyczne i etyczne ale także dbałość o stan umysłu, o to by nie stał się on kosztem na śmieci. Akcentuje podmiotowość

człowieka jednocześnie podkreślając, że jest on elementem ekosystemu. Wzywa do odpowiedzialności wierząc w moc sprawczą ludzi.

Pojęcie ekorozwoju, jeśli pojawia się w opracowaniach naukowców lub w dokumentach politycznych, to w znaczeniu zbliżonym do tego, jakie podaje definicja rozwoju zrównoważonego zaproponowana przez Radę Zarządzającą UNEP¹⁴. Właśnie tak rozumiane pomaga zauważać współczesne problemy i proponować działania pomagające te problemy rozwiązać. To jak często pojęcie ekorozwoju, czy rozwoju zrównoważonego występuje ostatnio w dokumentach politycznych świadczy o tym, że jest to dziś pojęcie o dużym znaczeniu praktycznym¹⁵.

Zgromadzenie ogólne powołało Komisję Narodów Zjednoczonych ds. Trwałego Rozwoju (UNCSD)¹⁶. Pojawiające się w kontekście rozwoju zrównoważonego i ekorozwoju pojęcie trwałego rozwoju akcentuje jeszcze inny aspekt rozwoju. Trwałość rozwoju zrównoważonego jest rezultatem stabilizacji dynamicznego układu rozwijających się systemów. W obszarze myślenia porządkowanego przez metaforę ekosystemu stabilizacja nie kojarzy się ze stagnacją.

Propagatorzy idei ekorozwoju podkreślają, że pozostaje ona w sprzeczności z bezkrytycznym naśladownictwem wzorów gospodarki rynkowej. Pojęcie rozwoju zrównoważonego inspirowane do przemyśleń, których efektem mają szansę być nowe, na miarę czasów propozycje ładu różnych przestrzeni aktywności człowieka, także przestrzeni ekonomicznej, propozycje uwzględniające złożoność relacji między otwartymi, dynamicznymi systemami.

¹⁴ Zob. dokumenty Konferencji Narodów Zjednoczonych „Środowisko i Rozwój” (UNCED). Podczas tej Konferencji przyjęto trzy dokumenty mające charakter deklaracji:

1) *Deklaracja z Rio de Janeiro*, określająca prawa i obowiązki państw w procesie realizacji podstawowych zasad **ekorozwoju**; 2) *Agenda 21*, zestaw ok. 2500 zaleceń dla działań na rzecz **ekorozwoju**; 3) *Stanowisko w sprawie gospodarki leśnej*, zawierające wytyczne dla **zrównoważonej i trwałej gospodarki lasami**.

Przygotowano też dwa międzynarodowe akty prawne (*Ramową Konwencję Narodów Zjednoczonych o Zmianach Klimatu oraz Konwencję Narodów Zjednoczonych o Różnorodności Biologicznej*) i rozpoczęto negocjacje na temat *Konwencji Narodów Zjednoczonych o Przeciwdziałaniu Pustynnieniu*, której podpisanie zostało zaproponowane członkom ONZ w 1994 roku, a która weszła w życie w r. 1996.

¹⁵ Po raz pierwszy pojęcie *ekorozwój* znajdujemy w dokumencie z 1980 roku zatytułowanym *Strategia Ochrony Świata - Ochrona Zasobów Biologicznych na drodze do Ekorozwoju*. Dokument ów został wydany z inicjatywy IUCN (International Union for the Conservation of Nature) we współpracy z agendami ONZ: UNEP (United Nations Environment Programme), FAO (Food and Agriculture Organization), UNESCO (United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization). Autorzy Strategii proponowali aby ekorozwój brał pod uwagę zarówno czynniki społeczne jak i ekologiczne, jak też gospodarcze i ekonomiczne, uwzględniał czynniki kształtujące zasoby żywe i nieżywe oraz długo- i krótkoterminowe korzyści i zagrożenia działań. Idea ekorozwoju została opisana i rozpropagowana w raporcie z 1987 roku, zatytułowanym *Nasza Wspólna Przyszłość*. Efektem dyskusji nad raportem Brundtland było zwołanie w Rio de Janeiro Konferencji Narodów Zjednoczonych „Środowisko i Rozwój” (UNCED).

¹⁶ Jest ona wybierana na trzyletnią kadencję i składa się z przedstawicieli 53 państw członkowskich. W pracach UNCSD uczestniczy Polska.

BIBLIOGRAFIA

- Ajdukiewicz K. (1960): *Język i poznanie*. T. 1 Warszawa 1960.
- Amsterdamski S. (1973): *Między doświadczeniem a metafizyką*. Warszawa 1973.
- Kulasiewicz J (1993): *Głęboka ekologia Arne Naess*. Bielsko-Biała 1993.
- Meadows D. H., Meadows D.L., Randers J. (1995): *Przekraczanie granic. Globalne załamanie czy bezpieczna przyszłość*. Warszawa 1995.
- Liotard J. F. (1979): *La condition postmoderne*. Paris 1979.
- Liotard J. F. (1983): *Le differend*. Paris 1983.
- Motycka A. (1984): *Relatywistyczna wizja nauki*. Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź 1984.
- Skolimowski H. (1991): *Ocalić Ziemię*. Warszawa 1991.

KRYSTYNA NAJDER-STEFANIAK

ZNACZENIE POJĘCIA „ROZWÓJ ZRÓWNOWAŻONY”**STRESZCZENIE**

Autorka pokazuje jak pojęcie „rozwój zrównoważony” wymusza przejście od sposobu myślenia, które porządkowane jest przez metaforą ekosystemu i umożliwia uwzględnienie zależności znacznie bardziej skomplikowanych niż liniowe i jednokierunkowe relacje ze schematu: podmiot-przedmiot, przyczyna-skutek. Dla zrozumienia tych zależności istotne okazuje się pojęcie synergii. Praktyczne implikacje pojęcia rozwoju zrównoważonego dostrzega zarówno w działaniach politycznych jak i konieczności współpracy różnych specjalistów. Zwraca uwagę na to, że synergiczny efekt tej współpracy, na pewno przekroczy rezultat jaki moglibyśmy osiągnąć sumując wyniki uzyskane w ramach specjalności.

KRYSTYNA NAJDER-STEFANIAK

THE MEANING OF „SUSTAINABLE DEVELOPMENT”**SUMMARY**

Author is shown the way, the sustainable development enforces the transition to the thinking ordered by ecosystem metaphor and enables considering more complicated interactions then linear and one-way relationship in the scheme: subject-object, reason-effect. To understand these interrelations an important is expression of synergy.

In conclusion it is said that pragmatic implications of sustainable development are notice both in political activity and certain co-operation between interdisciplinary specialists. Synergy effects of this co-operation unavoidably will exceed the results possible to reach by summing up the results obtained in the framework of the individual specialisation.